

Sygn. akt *III AUa 742/15*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Cyran

Sędziowie: SSA Dorota Goss-Kokot

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)

Protokolant: insp.ds.biurowości Agnieszka Perkowicz

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2016 r. w Poznaniu

sprawy (...) **Sp. z o.o. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanego : W. R.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 listopada 2014 r. sygn. akt VIII U 4523/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Dorota Goss-Kokot
-------------------------------------	---------------	-----------------------

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 9 sierpnia 2013 r. nr (...), znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P., stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego **W. R.** z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. za: **marzec, wrzesień i grudzień 2010 r. oraz kwiecień 2011 r.** stanowią kwoty szczegółowo wskazane w treści decyzji.

Organ rentowy uznał bowiem, iż wypłacone ubezpieczonemu **W. R. w latach 2010-2011** świadczenia, sfinansowane ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w postaci:

1. bonów towarowych z okazji Świąt Wielkanocnych:

- w marcu 2010 r. – w kwocie 300,00 zł,
- w kwietniu 2011 r. – w kwocie 300,00 zł,

2. wypłaty z okazji Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2010 r. w kwocie 380,00 zł,

3. sfinansowania imprezy okolicznościowej o nazwie „dożynki” w związku z udziałem zainteresowanego we wrześniu 2010 r. w wysokości 139,20 zł,

zostały przyznane z pominięciem kryterium socjalnego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i w konsekwencji stanowiły przychód ze stosunku pracy stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

W odpowiedzi na odwołanie pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie od płatnika składek kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120,00 zł.

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. VIII U 4523/14, Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych:

1. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 sierpnia 2013 r., znak (...) w części i nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne **W. R.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 139,20 zł we wrześniu 2010 r. (punkt 1 wyroku),
2. w pozostałym zakresie odwołanie od decyzji z dnia 9 sierpnia 2013 r., znak (...) oddalił (punkt 2 wyroku),
3. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu (punkt 3 wyroku).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Zainteresowany **W. R.** w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji był zatrudniony w odwołującej spółce (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. na podstawie umowy o pracę, będąc z tego tytułu uprawnionym do korzystania ze świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Sąd Okręgowy ustalił, iż w obowiązującym u odwołującej od 1 czerwca 2006 r. Regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, zwanym dalej „regulaminem”, w § 5 postanowiono, iż przyznawanie usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej uprawnionego do korzystania z Funduszu. Podstawę do przyznania świadczeń stanowi dochód netto przypadający na osobę w rodzinie wykazany w oświadczeniu pracownika. Przyznanie dofinansowania z Funduszu dla osób uprawnionych może być również uzależnione od stażu pracownika u pracodawcy oraz od kolejności złożenia wniosku. Zgodnie z § 3 regulaminu, środkiem Funduszu przeznaczają się na finansowanie imprez okolicznościowych, pomoc rzeczową i pieniężną dla osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, rodzinnej lub materialnej (wypadki losowe), świadczenia rzeczowe i pieniężne z okazji świąt, uroczystości, jubileuszy oraz na akcje socjalne na rzecz pracowników.

Nadto Sąd I instancji ustalił, iż w protokole z posiedzenia Komisji Socjalnej:

- **z dnia 1 marca 2010 r.** określono, że wszyscy pracownicy (...) sp. z o.o. zatrudnieni do dnia 28 lutego 2010 r. otrzymają z okazji Świąt Wielkanocnych bony towarowe S. w wysokości 300 zł,

- **z dnia 10 grudnia 2010 r.** określono, że pracownicy (...) Sp. z o.o. zatrudnieni najpóźniej do 30.11.2010 r. i będący pracownikami w dniu posiedzenia komisji otrzymają z okazji Świąt Bożego Narodzenia wypłatę pieniędzy z funduszu socjalnego w wysokości 380 zł,
- **z dnia 28 marca 2011 r.** określono, że pracownicy (...) Sp. z o.o., zatrudnieni najpóźniej do 31.03.2011 r. i nie będący w okresie wypowiedzenia, otrzymają z okazji Świąt Wielkanocnych bonę towarową S. w wysokości 300 zł.

Sąd I instancji ustalił, iż **w latach 2010 - 2011** odwołująca wydawała na rzecz pracowników, w tym zainteresowanego, świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Świadczenia te obejmowały między innymi **bonę towarową oraz wypłatę pieniężną z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia oraz finansowanie imprez okolicznościowych.**

Świadczenia w postaci **bonów towarowych oraz wypłat z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia** zostały wypłacone przez odwołującą pracownikom bez ustalenia ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. Wysokość świadczeń na rzecz pracowników określała Komisja socjalna wyłącznie przy uwzględnieniu stanowiska zajmowanego przez pracowników. Zostali oni podzieleni na dwie grupy: pracowników zarządzających (dyrektorów) oraz pozostałych pracowników. Pierwsza grupa była uprawniona do niższych świadczeń niż pracownicy szeregowi, nie piastujący stanowisk kierowniczych.

Przy ustalaniu wysokości świadczenia odwołująca natomiast nie badała i nie uwzględniała ewentualnych dochodów pracownika osiągniętych z innych tytułów niż stosunek pracy z odwołującą, jak również średniego miesięcznego dochodu brutto na osobę w rodzinie, stanowiącego podstawę opodatkowania, obliczonego na podstawie dochodów wspólnie zamieszkałych i prowadzących wspólne gospodarstwo domowe członków rodziny wraz z dziećmi za okres ostatniego miesiąca kalendarzowego. Powyższe świadczenia w postaci **bonów towarowych oraz wypłat z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia** były wydawane przez odwołującą bez pisemnych wniosków pracowników zawierających szczegółowy opis ich sytuacji życiowej, materialnej i zdrowotnej z uwzględnieniem podania następujących informacji: ilości osób w gospodarstwie domowym, dochodów na członka rodziny (netto lub brutto), wieku i liczby dzieci, opisu stanu zdrowia oraz bez udokumentowania wskazanych we wniosku informacji. Odwołująca nie badała przed ustaleniem wysokości świadczeń i przed ich przyznaniem sytuacji życiowej, zdrowotnej i materialnej pracowników i przyznając świadczenia nie kierowała się kryteriami socjalnymi określonymi w Regulaminie Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że odwołująca organizowała dla swoich pracowników **imprezy integracyjne**, co wiązało się m.in. z korzystaniem z poczęstunku, który został pozostawiony do dyspozycji pracowników. Spotkanie adresowane było do ogółu pracowników, uczestnictwo było dobrowolne, opłata za poczęstunek ustalona była ryczałtowo bez względu na liczbę uczestników. Płatnik nie wiedział jaka była faktyczna liczba pracowników uczestniczących w spotkaniu.

Na powyższych zasadach tytułem świadczeń socjalnych zainteresowany **W. R. w latach 2010-2011** otrzymał świadczenia, sfinansowane ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w postaci:

1. bonów towarowych z okazji Świąt Wielkanocnych:

- w marcu 2010 r. – w kwocie 300,00 zł,
- w kwietniu 2011 r. – w kwocie 300,00 zł,

2. wypłaty z okazji Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2010 r. w kwocie 380,00 zł.

Ponadto ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych płatnik składek sfinansował imprezę okolicznościową o nazwie „dożynki” w związku z udziałem zainteresowanego **W. R. we wrześniu 2010 r. w wysokości 139,20 zł.**

Sąd Okręgowy ustalił, iż odwołująca nie uwzględniła powyższych świadczeń w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne zainteresowanego we wskazanych wyżej okresach.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd I instancji wydał zaskarżony wyrok, w którym uznał, że odwołanie płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej wliczenia do podstawy składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne wartości imprez okolicznościowych, zaś w pozostałym zakresie było bezzasadne.

Sąd Okręgowy wskazał, że organ rentowy miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, albowiem tylko przyznanie takiego uprawnienia pozwanemu umożliwia mu prawidłową realizację przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U z 2009 r., Nr 205 poz. 1585 ze zm.), zwaną dalej „ustawą systemową”. Gdyby bowiem uznać, iż organ rentowy nie ma takich uprawnień, to należałoby stwierdzić, iż kontrola prawidłowości ustalania wysokości składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne w zakresie świadczeń uzyskiwanych przez pracowników byłaby iluzoryczna, bowiem organ rentowy mógłby jedynie ustalać, czy określone środki zostały wypłacone z odrębnego rachunku bankowego przeznaczanego na środki zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, co mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której - w przypadku dokonania na rzecz ubezpieczonych wypłat różnego rodzaju kwot, niezależnie od ich przeznaczenia, ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych - należałoby uznać automatycznie, iż środki te nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne. Akceptacja takiego poglądu doprowadziłaby do absurdalnej sytuacji, w której to pracodawca, dokonując przesunięcia określonych środków finansowych, dowolnie, bez jakiegokolwiek kontroli ze strony powołanego do tego organu, jakim niewątpliwie w świetle brzmienia art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej jest pozwany organ, bez konieczności przestrzegania przepisów ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, określałby, jakie przychody stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne.

Dokonując zaś merytorycznej oceny prawidłowości decyzji, Sąd Okręgowy powołał treść przepisów art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1 i art. 20 ust. 1 ustawy systemowej, art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164 poz. 1027 t.j. ze zm.) oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 1991 r., Nr 80 poz. 350 ze zm.), stwierdzając, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy wskazane w zaskarżonych decyzjach przychody zainteresowanego stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne i czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodów osiągniętych przez zainteresowanego w spornych okresach, czy też podlegają one wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w myśl § 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., Nr 161 poz. 1106 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, przywołując art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 2012 r. poz. 592 t.j. ze zm.), że dla uznania, iż określone świadczenia mają charakter socjalny, niezbędne jest, poza faktem, iż świadczenia są wypłacane z funduszu socjalnego, także przestrzeganie pozostałych przepisów ustawy, w tym art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zgodnie, z którym przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

W ocenie Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy nie sposób było uznać, aby odwołująca spółka wydając z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych swoim pracownikom, w tym zainteresowanemu, ***świadczenia z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia***, uczyniła zadość wymogom stawianym w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych oraz Regulaminie. Dokonanie podziału środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nastąpiło bowiem bez uwzględnienia łącznie, czego wymaga ustawa,

indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej każdego z uprawnionych. Odwołująca spółka wydając **w latach 2010 – 2011** uprawnionym pracownikom, w tym zainteresowanemu, świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, uzależniła bowiem ich wartość wyłącznie od zajmowanego stanowiska osiąganego przez niego w Spółce, co w żadnym stopniu nie oznacza uwzględnienia łącznie, czego wymaga ustawa, jego sytuacji życiowej rodzinnej i materialnej. Odwołująca Spółka nie miała wiedzy o sytuacji rodzinnej materialnej i życiowej zainteresowanego ani jej w żaden sposób nie badała (pracownicy nie składali bowiem żadnych dokumentów dotyczących sytuacji życiowej, materialnej z zdrowotnej, które miałyby stanowić podstawę do ustalenia ich sytuacji w spornych okresach). Dopiero natomiast zebranie choćby w minimalnym zakresie informacji o wysokości przychodu na członka rodziny i uwzględnienie uzyskanych danych przy ustalaniu wysokości świadczeń z Funduszu, umożliwiłoby uznanie, iż świadczenia te przyznane zostały zgodnie z przepisami ustawy i jako takie stanowią świadczenia socjalne. Samo zaś przyznanie świadczenia bez złożenia przez pracowników dokumentów obrazujących ich sytuację życiową, materialną i zdrowotną, i uzależnienie wysokości przyznanej pomocy jedynie od stanowiska pracownika pełnionego w odwołującej Spółce, bez uwzględnienia indywidualnej sytuacji życiowej, materialnej i zdrowotnej uprawnionych, stanowił naruszenie przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i Regulaminu Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż dokonanie podziału środków Funduszu bez zastosowania kryteriów socjalnych jest naruszeniem przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, z uwagi na co brak jest podstaw do uznania, że świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych wydane zainteresowanemu w oparciu o wskazane wyżej kryterium miały charakter socjalny i tym samym, by można ich wartość wyłączyć z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Stąd sporne **świadczenia świąteczne** zostały wypłacone zainteresowanemu wprawdzie z funduszu świadczeń socjalnych, lecz nie na warunkach wynikających z tego regulaminu oraz ustawy, dlatego nie mogą zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku.

Reasumując, Sąd Okręgowy stwierdził, że w realiach niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, że świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych **w postaci bonów i wypłat z okazji Świąt Wielkanocnych, Świąt Bożego Narodzenia** przyznane zostały zainteresowanemu w sposób odpowiadający wymogom ustawy z dnia 4 marca 1994 r. i obowiązującego u odwołującej Regulaminu. Bez wątplenia odwołująca spółka nie odbierała bowiem od pracowników oświadczeń o wysokości dochodów rodziny ani nie analizowała ich sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, zatem podział środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych istniejącego w odwołującej Spółce nastąpił niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa, a mianowicie ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Odwołująca spółka przyznając powyższe świadczenia zastosowała bowiem kryterium, które nie stanowi kryterium socjalnego. Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy oddalił odwołanie w zakresie dotyczącym podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu z tytułu świadczeń finansowanych z zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w postaci **wypłaty z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia**.

Sąd Okręgowy uwzględnił natomiast odwołanie w zakresie istnienia obowiązku uwzględnienia w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne świadczenia z zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych w postaci sfinansowania w związku z udziałem zainteresowanego **w imprezach okolicznościowych o nazwie „dożynki”**. Sąd I instancji uznał bowiem, że kwota przychodu, jaki miałby wiazać się z uczestnictwem w imprezie integracyjnej, została błędnie naliczona. Sąd Okręgowy zauważył, iż spotkanie adresowane było do ogółu pracowników, uczestnictwo w nim było dobrowolne, a opłata za poczęstunek ustalona była ryczałtowo bez względu na liczbę uczestników. Płatnik nie wiedział, jaka była faktyczna liczba pracowników uczestniczących w spotkaniu, zatem określenie wysokości konkretnego świadczenia przypadającego na jednego uczestnika było niemożliwe. Niedopuszczalne jest zaś dzielenie wydatków związanych z organizacją imprezy integracyjnej, na wszystkich pracowników jednostki - zarówno uczestników, jaki i tych którzy na spotkanie nie przybyli. W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że wartość świadczenia została ustalona przez organ rentowy arbitralnie i nie obrazuje

rzeczywistej korzyści uzyskanej przez pracowników. Ponadto Sąd Okręgowy powołując się na treść art. 4 pkt 9 ustawy systemowej wskazał, iż dla przyjęcia, że po stronie pracownika zaistniał przychód podlegający opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, otrzymane świadczenie (zarówno w „naturze”, jak też „innych nieodpłatnych” świadczeń), musi mieć „wartość”, o której można mówić tylko wówczas, gdy świadczenia dla każdego danego pracownika będą mogły być wyrażone w pieniądzu lub innym środku płatniczym. Z kolei zabieg taki musi wiązać się z jednoznacznym przypisaniem określonej ilości (np. wagi, objętości, sztuk) poczęstunku dla każdego danego pracownika. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, iż aby świadczenie podlegało opodatkowaniu, musi przynieść pracownikowi dochód (przy czym dochodem może być także „zaoszczędzenie wydatków”), co zależy od tego, czy skorzystał ze świadczenia oferowanego przez pracodawcę w pełni dobrowolnie i czy leżało to jego interesie i czy gdyby świadczenia ze strony pracodawcy nie było, to pracownik sam poniósłby wydatek. Obiektywne kryterium wystąpienia po stronie pracownika przysporzenia majątkowego nie jest zaś spełnione, gdy pracodawca proponuje pracownikom udział w spotkaniach integracyjnych, albowiem nawet jeżeli pracownik uczestniczy w takim spotkaniu dobrowolnie, to po jego stronie nie pojawia się korzyść w postaci zaoszczędzenia wydatku. Nie sposób bowiem zakładać, że gdyby nie wydarzenie organizowane przez pracodawcę, to pracownik wydałby pieniądze na uczestnictwo w takim przedsięwzięciu.

Uwzględniając powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego, w wydanym **wyroku** na podstawie art. 477¹⁴§ 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 9 sierpnia 2013 roku, znak (...) w części i nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne **W. R.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. kwoty 139,20 zł we wrześniu 2010 r. (punkt 1 wyroku), na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c. w pozostałym zakresie odwołanie oddalił (punkt 2 wyroku) oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu (punkt 3 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł płatnik składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P., zaskarżając go w części dotyczącej oddalenia odwołania w pozostałym zakresie i wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami kosztów procesu, tj. **co do pkt 2 i 3 wyroku**, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 68 ust. 1 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 8 ust. 3 oraz art. 12a ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania przez odwołującą Spółkę środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, podczas gdy powyższe uprawnienia przysługują jedynie organizacjom związkowym oraz Państwowej Inspekcji Pracy, a uprawnienie takie nie zostało wprost przypisane do obowiązków organu rentowego,

b) § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż pracodawca do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników ma obowiązek wliczyć niestanowiące podstawy wymiaru składek świadczenie sfinansowane w całości ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w postaci równowartości wydanych bonów towarowych z okazji Świąt Wielkanocnych oraz wypłat środków z tytułu Świąt Bożego Narodzenia, mieszczących się w katalogu świadczeń socjalnych, wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy o zfsś,

c) art. 4 ust. 9 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o sus poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a także § 1 i 2 rozporządzenia oraz art. 410 k.c., art. 29 § 1 pkt 3 kodeksu pracy w zw. z treścią umowy o pracę łączącej pracownika z pracodawcą, a także art. 772, art. 78 § 1 i art. 80 kodeksu pracy, polegające na przyjęciu, iż świadczenia udzielone w ramach zfsś zainteresowanemu przez odwołującą Spółkę zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie, mogą stanowić przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu

zatrudnienia w ramach stosunku pracy, podczas gdy środki te pochodziły z rachunku funduszu świadczeń socjalnych, były udzielone zgodnie z obowiązującym brzmieniem ustawy i regulaminu zfsś i nie mogły stać się wynagrodzeniem lub innym świadczeniem ze stosunku pracy,

d) art. 1, art. 2 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o zfsś poprzez niewłaściwą wykładnię oraz błędne zastosowanie w/w przepisów prawa, a to poprzez przyjęcie, iż ze środków ZFŚS mogą być finansowane jedynie ulgowe usługi i świadczenia, a wysokość dopłat winna we wszystkich przypadkach uwzględniać sytuację życiową, rodzinną i materialną beneficjenta, podczas gdy w/w przepisy wskazują na możliwość sfinansowania różnych świadczeń, jak obiektów socjalnych, żłobków, różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, a także udzielenie pomocy materialnej rzeczowej lub finansowej, także o charakterze zbiorowym, gdzie nie bada się sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej każdego beneficjenta z osobna i gdzie liczba beneficjentów jest zmienna,

e) art. 6 kc w zw. z art. 2 pkt. 1 oraz art. 8 ust. 1 ustawy w zw. z §1 i 2 rozporządzenia, polegające na nieustaleniu oraz niewskazaniu dowodów potwierdzających, w jakim zakresie wydatkowane na rzecz zainteresowanego środki, traktowane przez pracodawcę, jako świadczenie socjalne, nie stanowiły świadczenia socjalnego sensu stricto, a w jakim były nienależnym świadczeniem, nie podlegającym jednak wliczeniu do podstawy wymiaru składek,

2. naruszenie prawa procesowego, które to naruszenie doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego:

a) art. 233 § 1 kpc, poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego wykładni zachowania odwołującej Spółki, polegającego na przyjęciu, iż podczas przyznawania świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Spółka nie uwzględniła sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, a przy ustalaniu wysokości świadczenia Spółka nie badała i nie uwzględniała dochodów pracownika osiąganych z innych tytułów niż stosunek pracy oraz średniego miesięcznego dochodu brutto na osobę w rodzinie, a zakwestionowane przez Sąd I instancji świadczenia socjalne były wydawane bez udokumentowania od pracowników szczegółowego opisu ich sytuacji życiowej,

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc i art. 278 kpc, poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, w tym z zakresu rachunkowości i podatków oraz wynagrodzeń, z zakresu oceny sytuacji socjalnej oraz wyceny świadczeń socjalnych (**w tym zakresie na zasadzie przepisu art. 380 k.p.c. apelujący złożył wniosek o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia w/w wniosków dowodowych**),

c) art. 232 kpc poprzez przyjęcie, iż to po stronie odwołującej Spółki pozostawało udowodnienie, w jakiej wysokości świadczenie socjalne zostało zainteresowanemu przyznane,

d) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 227 kpc, poprzez oddalenie wniosku dowodowego z dokumentów będących w posiadaniu zainteresowanego i odwołującej się Spółki, czego skutkiem było przyjęcie, iż zainteresowany otrzymał ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych świadczenia w określonej w decyzji organu rentowego wysokości oraz iż jego sytuacja materialna nie uzasadniała udzielenia mu świadczeń w takiej wysokości (**w tym zakresie na zasadzie przepisu art. 380 k.p.c. apelujący złożył wniosek o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji w przedmiocie oddalenia w/w wniosku dowodowego**),

e) art. 233 §1 kpc poprzez przyjęcie, iż świadczenia przyznane zainteresowanemu, zakwestionowane przez Sąd I instancji, nie miały charakteru socjalnego i nie można było ich wyłączyć z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

2. **ewentualnie** uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od odwołującego kosztów postępowania w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Wniesioną przez płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. apelację uznać należy za bezzasadną.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów, przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego w świetle zasady sędziowskiej oceny materiału dowodowego, wyczerpująco wskazując, które dowody uznał za wiarygodne i dlaczego, a które nie, co logicznie i spójnie uzasadnił. W wyniku powyższego, Sąd Okręgowy wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie ustalenia faktyczne, dokonane przez Sąd Okręgowy, znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, który Sąd I instancji właściwie ocenił na podstawie jego wszechstronnego rozważenia, polegającego na rzetelnej, bezstronnej ocenie wyników postępowania i ich prawidłowej interpretacji, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Wyjątkiem jest błędne wskazanie przez Sąd Okręgowy, iż z protokołu posiedzenia Komisji Socjalnej z dnia 28 marca 2011 r. wynika, że pracownicy (...) Sp. z o.o., zatrudnieni najpóźniej do 31.03.2011 r. i nie będący w okresie wypowiedzenia, otrzymają z okazji Świąt Wielkanocnych bony towarowe S. w wysokości 380 zł, albowiem z protokołu tego wynika, iż pracownicy ci otrzymają z tego tytułu 300,00 zł. Niemniej jednak nie wpłynęło to na prawidłowość rozstrzygnięcia, albowiem Sąd Okręgowy jednocześnie prawidłowo ustalił, iż zainteresowanemu **W. R.** w kwietniu 2011 r. przyznany został z tego tytułu bon towarowy o wartości 300,00 zł, co wynikało z rzeczywistej treści wspomnianego protokołu posiedzenia Komisji Socjalnej z dnia 28 marca 2011 r., znajdującego się w aktach organu rentowego, załączonych do akt niniejszej sprawy, których odwołująca nie kwestionowała (zwłaszcza, że dokumenty te pochodziły od samej odwołującej), a które to dokumenty Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne i oparł na nich swoje rozstrzygnięcie.

Odnosząc się zaś do zarzutów apelacji, wskazać należy, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd dokonując oceny dowodów uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu oraz wyprowadzania z nich odmiennych, niż sąd, wniosków. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wyprowadzaniu przez sąd wniosków z zebranego materiału dowodowego (naruszenie zasad logiki może polegać m.in.: na wewnętrznej sprzeczności wyroku, polegającej na dokonaniu przez sąd dwóch odmiennych ustaleń w zakresie tej samej okoliczności, na dokonaniu przez sąd ustaleń, które pozostają w sprzeczności z materiałem dowodowym, który sąd uznał za wiarygodny, na uznaniu za wiarygodne w całości dowodów, które pozostają ze sobą w częściowej sprzeczności lub na wyprowadzeniu logicznie błędnych wniosków z ustalonych przez siebie okoliczności) albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego sąd nie uwzględni jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 i 2 k.p.c. wyrażenie przez apelującego dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji i przedstawienie własnej oceny dowodów. Strona skarżąca ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd zasad oceny dowodów wynikających z art. 233 § 1 i 2 k.p.c., a zatem wykazania, że sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów.

Na gruncie niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż apelujący powyższemu nie sprostał. Odnosząc się bowiem do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego wykładni zachowania odwołującej Spółki, polegającego na przyjęciu, iż podczas przyznawania świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych Spółka nie uwzględniła sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, a przy ustalaniu wysokości świadczenia Spółka nie badała i nie uwzględniała dochodów pracownika osiąganych z innych tytułów niż stosunek pracy oraz średniego miesięcznego dochodu brutto na osobę w rodzinie, a świadczenia w postaci bonów towarowych oraz wypłat z okazji Świąt Wielkanocnych i Świąt Bożego Narodzenia, były wydawane bez udokumentowania od pracowników szczegółowego opisu ich sytuacji życiowej, wskazać należy, iż – wbrew twierdzeniom apelującej – powyższe wynika wprost z materiału dowodowego uznanego przez Sąd I instancji za wiarygodny (co w ocenie Sądu Apelacyjnego jest prawidłowe), tj. dokumentów w postaci protokołów posiedzenia Komisji Socjalnej, znajdujących się w aktach organu rentowego, załączonych do akt niniejszej sprawy (których odwołująca nie kwestionowała i które to dokumenty pochodziły z resztą od samej odwołującej) oraz zeznań w charakterze strony K. K. (członka zarządu odwołującej). Zarówno z powyższych dokumentów, jaki i zeznań K. K., wynika, iż – wbrew ustawie i regulaminowi - jedynym zastosowanym przez apelującego kryterium przy przyznawaniu uprawnionym świadczeń z zakładowego funduszu było stanowisko zajmowane przez pracownika (dokonano podziału na dwie grupy: pracowników zarządzających – dyrektorów oraz pozostałych pracowników). Powyższe stanowić może zaś co najwyżej element sytuacji materialnej osoby uprawnionej, a nie jej całość (osoba uprawniona może bowiem uzyskiwać różne dochody z tytułu zatrudnienia u samego apelującego, może także uzyskiwać dochody z innych tytułów, niż zatrudnienie u apelującego, a ponadto – w zależności od stanu rodzinnego – różny może być dochód przypadający na jednego członka rodziny uprawnionego, co jest kluczowe dla ustalenia jego sytuacji materialnej) oraz nie uwzględnia w ogóle sytuacji rodzinnej ani życiowej osoby uprawnionej. Ponadto z zeznań K. K. (przesłuchanej w charakterze strony jako członek zarządu odwołującej) wynika, że spółka przyznając sporne świadczenia nie badała indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracowników („My nie badaliśmy szczegółowo sytuacji materialnej, rodzinnej pracowników przy przyznawaniu świadczeń i oni takich oświadczeń o dochodach na członka rodziny nie składali” – k. 50). W konsekwencji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że podczas przyznawania świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych odwołująca nie uwzględniła sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, nie badała i nie uwzględniała dochodów pracownika osiąganych z innych tytułów niż stosunek pracy oraz średniego miesięcznego dochodu brutto na osobę w rodzinie, a świadczenia z Funduszu były wydawane bez udokumentowania od pracowników szczegółowego opisu ich sytuacji życiowej, z uwagi na co powyższy zarzut należało uznać za chybiony.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c., poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, w tym z zakresu rachunkowości i podatków oraz wynagrodzeń, z zakresu oceny sytuacji socjalnej oraz wyceny świadczeń socjalnych, podczas gdy wyjaśnienie stanu faktycznego sprawy, w tym ustalenie charakteru oraz wysokości świadczeń przyznanych zainteresowanemu, ustalenie kręgu osób, którym to świadczenie było przyznane, ustalenie sytuacji materialnej zainteresowanego, ustalenie charakteru socjalnego danego świadczenia oraz ustalenie wysokości kwoty, podlegającej zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych, wymagają wiadomości specjalnych. Wskazać należy bowiem, iż kwestia wysokości świadczeń otrzymanych przez zainteresowanego od apelującego ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych **w latach 2010 – 2011** nie była sporna (**bony towarowe wydane z okazji Świąt Wielkanocnych w marcu 2010 r. i w kwietniu 2011 r. miały wartość po 300,00 zł, a świadczenie pieniężne wypłacone z okazji Świąt Bożego Narodzenia w grudniu 2010 r. wyniosło 380,00 zł**). Natomiast odnośnie świadczenia w postaci sfinansowania przez apelującą **imprezy okolicznościowej („dożynki”) w związku z udziałem zainteresowanego we wrześniu 2010 r.**, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie płatnika składek i w ogóle nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: społeczne i zdrowotne zainteresowanego kwoty tego świadczenia wskazywanej przez organ rentowy, stwierdzając m.in. że nie sposób ustalić dokładnie wartości świadczenia otrzymanego z tego tytułu przez zainteresowanego. Z uwagi na powyższe brak było podstaw do powoływania dowodu z opinii biegłych na okoliczność wartości świadczeń z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia, skoro wartości te wynikały z dokumentów w postaci protokołów

posiedzenia Komisji Socjalnej, a żadna ze stron nie kwestionowała treści tych dokumentów i wskazanych w nich wartości świadczeń.

Ponadto dowód z opinii biegłego nie jest środkiem dowodowym pozwalającym na czynienie ustaleń odnośnie charakteru socjalnego danego świadczenia – wskazać należy bowiem, iż ustalenie sytuacji materialnej pracowników winno zostać dokonane przez apelującą już na etapie przyznawania świadczeń socjalnych, która winna tę sytuację (a także sytuację rodzinną i życiową) zbadać i dopiero w oparciu o takie ustalenia przyznać pracownikom, świadczenie w odpowiedniej wysokości, odpowiadające ich sytuacji. Z tego też powodu sąd ubezpieczeń społecznych bada w postępowaniu wywołanym odwołaniem, jakie było kryterium stosowane przez odwołującego przy przyznawaniu świadczeń socjalnych (w czasie ich przyznawania), a ustalenie tych okoliczności nie wymaga posiadania wiadomości specjalnych (art. 278 § 1 k.p.c.). Zaś ocena, czy kryterium stosowane przez odwołującego, stanowiło kryterium socjalne, należy do oceny prawnej, nie zaś oceny stanu faktycznego. Zatem brak było podstaw do powołania dowodu z opinii biegłych na wskazywane przez apelującą okoliczności.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, postanowienie Sądu Okręgowego (wydane podczas rozprawy w dniu 5 września 2014 r.) oddalające wniosek odwołującego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu rachunkowości, podatków oraz wynagrodzeń, oceny sytuacji socjalnej oraz wyceny świadczeń socjalnych, a także diety i ekonomiki żywienia (pkt 6 postanowienia) jest prawidłowe.

Bezasadny jest również zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż to po stronie odwołującej Spółki pozostawało udowodnienie, w jakiej wysokości świadczenie socjalne zostało zainteresowanemu przyznane. Ciężar dowodu tej okoliczności ciążył bowiem na organie, który obowiązkowi temu sprostał – **wysokość świadczeń z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia** wynikała bowiem z dokumentów w postaci protokołów posiedzenia Komisji Socjalnej znajdującego się w aktach organu rentowego, załączonych do akt niniejszej sprawy, których odwołująca nie kwestionowała (zwłaszcza, że dokumenty te pochodziły od samej odwołującej), a które to dokumenty Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne. Zaś odnośnie świadczenia w postaci sfinansowania przez apelującą **imprezy okolicznościowej („dożynki”) w związku z udziałem zainteresowanego we wrześniu 2010 r.** Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie płatnika składek i w ogóle nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: społeczne i zdrowotne zainteresowanego kwoty tego świadczenia wskazywanej przez organ rentowy.

Chybiony jest również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku dowodowego z dokumentów będących w posiadaniu zainteresowanego i odwołującej się Spółki, czego skutkiem było przyjęcie, iż zainteresowany otrzymał ze środków Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych świadczenia w określonej w decyzji organu rentowego wysokości oraz iż jego sytuacja materialna nie uzasadniała udzielenia mu świadczeń w takiej wysokości. Wskazać należy bowiem, iż ustalenie sytuacji materialnej pracowników winno zostać dokonane przez apelującą już na etapie przyznawania świadczeń socjalnych, która winna tę sytuację (a także sytuację rodzinną i życiową) zbadać i dopiero w oparciu o takie ustalenia przyznać pracownikom, w tym zainteresowanemu, świadczenie w odpowiedniej wysokości, odpowiadające ich sytuacji. Z tego też powodu sąd ubezpieczeń społecznych bada w postępowaniu wywołanym odwołaniem, jakie było kryterium stosowane przez odwołującego przy przyznawaniu świadczeń socjalnych (w czasie ich przyznawania). Zaś ocena, czy kryterium stosowane przez odwołującego, stanowiło kryterium socjalne, należy do oceny prawnej, nie zaś oceny stanu faktycznego. Zatem brak było podstaw do powołania dowodu z dokumentów na wskazywane przez apelującą okoliczności. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego postanowienie Sądu Okręgowego (wydane podczas rozprawy w dniu 5 września 2014 r.) oddalające wniosek odwołującego o zobowiązanie przez Sąd wskazanych podmiotów do przedłożenia określonych dokumentów (pkt 6 postanowienia) jest prawidłowe.

W końcu chybiony jest zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. poprzez przyjęcie, iż zakwestionowane przez Sąd I instancji świadczenia przyznane zainteresowanemu nie miały charakteru socjalnego i nie można było ich wyłączyć z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Jak wskazano bowiem już wyżej, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, jakie było kryterium stosowane przez odwołującego przy przyznawaniu świadczeń

socjalnych, zaś ocena, czy kryterium stosowane przez odwołującego, stanowiło kryterium socjalne, należy do oceny prawnej, nie zaś oceny stanu faktycznego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny w pełni podzielił wszelkie ustalenia Sądu I instancji i przyjął je za własne, bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny podzielił także w całości ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy.

Wskazać należy bowiem, iż podstawową zasadą prawa pracy (określoną w art. 16 k.p.) jest, by pracodawca w miarę możliwości zaspokajał bytowe, kulturalne i **socjalne** potrzeby pracujących. Zasadę zaspokajania potrzeb socjalnych realizuje w szczególności ustawa z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 1994 r., Nr 43 poz. 163 ze zm.), zwana dalej „ustawą”, poprzez utworzenie i gospodarowanie zakładowym funduszem świadczeń socjalnych. Podstawową zasadą korzystania ze środków funduszu, określoną w art. 8 ust. 1 ustawy, jest przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Przepis ten wyraźnie określa związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia a łącznie rozpatrywaną sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej i w efekcie nie upoważnia do przyznawania świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych bez uwzględnienia sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika. Jest to zasada ustawowa, od której wyjątków nie może czynić regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, który musi być zgodny z przepisami ustawy w zakresie wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., sygn. I UK 121/09). Z uwagi na powyższe, środki z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być wydatkowane nie tylko zgodnie z postanowieniami regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, lecz także zgodnie z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy, z którymi regulamin ten musi być zgodny (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., sygn. I PKN 579/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2004 r., sygn. I PK 22/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 sierpnia 2005 r., sygn. I PK 12/05). Zaś w przypadku pominięcia podstawowej i bezwzględnie wiążącej zasady przyznawania świadczeń socjalnych w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, świadczenia wypłacone przez pracodawcę nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., sygn. I UK 121/09). W takiej sytuacji świadczenia niespełniające kryteriów socjalnych stanowią zwykły przychód ze stosunku pracy, stanowiący podstawę wymiaru składek.

W tym miejscu zauważyć trzeba, iż przepisy w zakresie wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych należy interpretować ściśle (a nie rozszerzająco), albowiem przepis § 2 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz. U. z 1998 r., Nr 161 poz.1106 ze zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem” (stanowiący, iż świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie stanowią podstawy wymiaru składek), stanowi wyjątek od zasady określonej w przepisach art. 18 ust. 1 w zw. z art. 4 pkt 9 ustawy systemowej w zw. z § 1 wspomnianego rozporządzenia. Zgodnie bowiem z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205 poz. 1585 ze zm.), zwaną dalej „ustawą systemową”, **zasadą** jest, iż podstawę wymiaru składek stanowi przychód wskazany w art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, czyli przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Stosownie zaś do art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1991 r., Nr 80 poz. 350 ze zm.), przychód, którego źródłem jest stosunek pracy, obejmuje – jak stanowi art. 12 ust. 1 tej ustawy – **wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze** lub ich ekwiwalenty, **bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń**, a w szczególności wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty, niezależnie od tego czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych. W drodze **wyjątku** podstawy wymiaru składek nie stanowią jedynie pewne rodzaje przychodów, które – na podstawie upoważnienia z art. 21 ustawy o systemowej

– określa wskazane wyżej rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Między innymi przepis § 2 pkt 19 rozporządzenia wyłącza z podstawy wymiaru składek przychody w postaci świadczeń finansowanych ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z powyższego wynika zatem, iż co do zasady wszystkie wypłaty i świadczenia otrzymane przez pracownika od pracodawcy stanowią jego przychód, który stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, chyba że przepis szczególnie wyłącza dany przychód z podstawy wymiaru składek. Z uwagi na powyższe, przepisy ustanawiające takie wyłączenia należy jako wyjątki interpretować ściśle - w szczególności wspomniany § 2 pkt 19 rozporządzenia należy interpretować z uwzględnieniem podstawowej zasady zawartej w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, rządzącej całością działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, zgodnie z którą do świadczeń socjalnych zalicza się jedynie świadczenia spełniające kryteria socjalnych do których należy sytuacja życiowa, rodzinna i materialna pracowników.

Jednocześnie zauważyć należy, iż przepis art. 8 ust. 1 ustawy wyraźnie określa związek pomiędzy przyznaniem ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej, a użyty w tym przepisie spójnik „i” („uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej”) jasno wskazuje, iż przy przyznawaniu świadczeń socjalnych wszystkie powyższe kryteria socjalne winny zostać uwzględnione **łącznie** (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12). Nie spełnia tego wymogu jedynie zastosowane przez apelującego kryterium stanowiska zajmowanego przez pracowników, którzy zostali podzieleni tylko na dwie grupy: pracowników zarządzających (dyrektorów) oraz pozostałych pracowników i to tylko ze względu na zajmowane stanowisko (nie zaś ze względu na dochody). Tymczasem uprawnieni pracownicy mogą uzyskiwać różne dochody już tylko z tytułu samego zatrudnienia u samego apelującego, mogą także uzyskiwać dochody z innych tytułów, niż zatrudnienie u apelującego, a ponadto – w zależności od stanu rodzinnego – różny może być dochód przypadający na jednego członka rodziny uprawnionego. Ponadto powyżej wskazane kryterium, zastosowane przez apelującą, nie uwzględnia w ogóle sytuacji rodzinnej ani życiowej osoby uprawnionej. Jednocześnie zauważyć należy, iż nawet gdyby jako kryterium przyznawania świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych przyjęte zostało wynagrodzenie uzyskiwane u apelującej przez uprawnionych do świadczeń pracowników, to także stanowiłoby ono jedynie element sytuacji materialnej osoby uprawnionej, a nie jej całość (jak wskazano bowiem powyżej, osoba uprawniona może bowiem uzyskiwać dochody z innych tytułów, a ponadto – w zależności od stanu rodzinnego – różny może być dochód przypadający na jednego członka rodziny uprawnionego, co jest kluczowe dla ustalenia jego sytuacji materialnej). Z uwagi na powyższe, również w ocenie Sądu Apelacyjnego, pominięcie całości przez apelującą sytuacji rodzinnej i życiowej pracowników oraz co najmniej istotnej części sytuacji materialnej, podważa realizację kryterium socjalnego przy przyznawaniu przez apelującego **w latach 2010 – 2011 świadczeń świątecznych** z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, wypłaconych pracownikom, w tym zainteresowanemu.

Ponadto zwrócić uwagę należy, iż zasada wyrażona w art. 8 ust. 1 ustawy wymaga zastosowania kryterium socjalnego **indywidualnie do każdego z uprawnionych** i nie doznaje w tym zakresie żadnych wyjątków - w szczególności wyjątków takich nie może tworzyć regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 r., sygn. I UK 121/09 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. II UK 472/13). Zatem powołane przepisy ograniczają swobodę pracodawcy co do określenia w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń. Przyznawanie tych świadczeń musi być uzależnione łącznie od indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu. Świadczenia przyznane bez zachowania indywidualnej oceny każdego przypadku naruszają zatem wymagania zastosowania kryterium socjalnego **indywidualnie do każdego z uprawnionych**. W konsekwencji świadczenia takie, mimo że zostają wypłacone z funduszu socjalnego, nie mogą one zostać uznane za świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w rozumieniu § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12).

Biorąc pod uwagę, iż w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy ustalił, iż u apelującego jedynym kryterium otrzymania **w latach 2010 – 2011 świadczeń świątecznych** z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych było

zajmowane przez pracownika stanowisko, uznać należało, iż przyjęte kryterium nie obejmowało wszystkich koniecznych elementów dla realizacji kryterium socjalnego (nie uwzględniało bowiem sytuacji rodzinnej i życiowej ani materialnej pracowników), co było niezbędne do uznania, że świadczenia świąteczne otrzymane od apelującego przez zainteresowanego **w latach 2010-2011**, zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne. Z uwagi na powyższe, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, iż **świadczenia świąteczne (z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia)** otrzymane od apelującego przez zainteresowanego **w latach 2010-2011** nie zostały przyznane z uwzględnieniem kryterium socjalnego (tj. łącznie sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej), a w konsekwencji brak było podstaw do uznania, iż zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych **na cele socjalne**.

Odnosząc się zaś do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, wskazać należy, iż okazały się one bezzasadne.

Chybiony jest bowiem zarzut naruszenia przepisów art. 68 ust. 1 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 8 ust. 3 oraz art. 12a ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania przez odwołującą Spółkę środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, podczas gdy powyższe uprawnienia przysługują jedynie organizacjom związkowym oraz Państwowej Inspekcji Pracy, a uprawnienie takie nie zostało wprost przypisane do obowiązków organu rentowego. Wskazać należy bowiem, iż – wbrew stanowisku apelującego – organ rentowy miał prawo do dokonania analizy przyjętych kryteriów socjalnych oraz kontroli prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a w szczególności tego czy przy rozdysponowywaniu środkami z funduszu stosowano kryterium socjalne, bowiem tylko w taki sposób może on prowadzić kontrolę prawidłowej realizacji przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12). Ponadto przepis art. 86 ust. ustawy systemowej stanowi, iż inspektorzy kontroli Zakładu przeprowadzają kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek (ust. 1), a kontrola może obejmować w szczególności prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest Zakład (ust. 2 pkt 2). Przytoczony wyżej przepis, upoważniający ZUS do kontroli wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń przez płatników składek, stanowi – zdaniem Sądu Apelacyjnego - podstawę kontroli prawidłowego zastosowania przez płatnika składek trybu przyznawania świadczeń z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Chybiony jest również zarzut naruszenia § 2 ust. 1 pkt. 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż pracodawca do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracowników ma obowiązek wliczyć niestanowiące podstawy wymiaru składek świadczenie sfinansowane w całości ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w postaci równowartości wydanych **bonów towarowych z okazji Świąt Wielkanocnych oraz wypłat środków z tytułu Świąt Bożego Narodzenia**, mieszczących się w katalogu świadczeń socjalnych, wymienionych w art. 2 ust. 1 ustawy o zfsś. Jak szczegółowo wyjaśniono bowiem już wyżej, niezbędnym do uznania, że **świadczenia świąteczne** otrzymane od apelującego przez zainteresowanego **w latach 2010-2011**, zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne, było stwierdzenie, że zostały one przyznane z uwzględnieniem kryterium socjalnego (**tj. łącznie indywidualnej sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej**), co w niniejszej sprawie (jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy) nie miało miejsca. Zaś wspomniane przepisy § 1 i § 2 pkt 19 rozporządzenia należy interpretować z uwzględnieniem podstawowej zasady zawartej w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, rządzącej całością działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, zgodnie z którą do świadczeń socjalnych zalicza się jedynie świadczenia spełniające kryteria socjalnych do których należy sytuacja życiowa, rodzinna i materialna pracowników. Zatem skoro sporne świadczenia warunków tych nie spełniały, to brak było podstaw do uznania, iż zostały sfinansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego

funduszu świadczeń socjalnych, do których odnosi się wyłączenie z podstawy wymiaru składek określone § 2 pkt 19 rozporządzenia, a w konsekwencji, iż wyłączenie to znajdowało zastosowanie.

Odnosnie zaś zarzutu naruszenia art. 4 ust. 9 w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy o sus poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a także § 1 i 2 rozporządzenia oraz art. 410 k.c., art. 29 § 1 pkt 3 kodeksu pracy w zw. z treścią umowy o pracę łączącej pracownika z pracodawcą, a także art. 772, art. 78 § 1 i art. 80 kodeksu pracy, polegające na przyjęciu, iż świadczenia udzielone w ramach zfsś zainteresowanym przez odwołującą Spółkę zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa w tym zakresie, mogą stanowić przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, podczas gdy środki te pochodziły rachunku funduszu świadczeń socjalnych, były udzielone zgodnie z obowiązującym brzmieniem ustawy i regulaminu zfsś i nie mogły stać się wynagrodzeniem lub innym świadczeniem ze stosunku pracy, wskazać należy, że – wbrew stanowisku apelującej – sporne **świadczenia świąteczne** nie zostały udzielone przez nią **w latach 2010-2011** zgodnie z obowiązującym brzmieniem ustawy ani regulaminem zfsś, co szczegółowo wyjaśniono już powyżej.

Ponadto wskazać należy, iż dla uznania świadczenia za socjalne (i jako takiego podlegające wyłączeniu z podstawy wymiaru składek na podstawie § 2 pkt 19 rozporządzenia), nie jest wystarczające, że świadczenie takie zostało sfinansowane ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych - nie oznacza to bowiem, iż sfinansowanie to mieści się w pojęciu **celów socjalnych**. Dla zastosowania tego przepisu konieczne jest bowiem wystąpienie łącznie: wypłacenie świadczenia ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych oraz spełnienie przez dane świadczenie **celu socjalnego**, czyli tzw. kryterium socjalnego (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12). Dla uznania, iż określone świadczenie ma charakter socjalny (tj. m.in. spełniający cele socjalne) niezbędne jest zatem także przestrzeganie pozostałych przepisów ustawy, a zwłaszcza podstawowej zasady zawartej w art. 8 ust. 1 ustawy, rządzącej całością działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, zgodnie z którą do świadczeń socjalnych zalicza się jedynie świadczenia spełniające kryteria socjalne, do których należy sytuacja życiowa, rodzinna i materialna pracowników. Podstawowym założeniem ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych jest bowiem przyznawanie ulgowych świadczeń i dopłat z funduszu w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu i zasadniczo nie ma w tym zakresie wyjątków, a regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady. Stąd świadczenia wypłacone przez pracodawcę z pominięciem owej zasady podstawowej, nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne (tj. spełniające cele socjalne), a jeżeli tak, to nie mogą korzystać z uprawnień przyznanych tym świadczeniom przez system ubezpieczeń społecznych. Jeżeli zatem pracownicy otrzymali świadczenia bez uzależnienia ich wysokości od indywidualnej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, to trzeba ocenić je jako świadczenia dodatkowe pracodawcy, niemające charakteru socjalnego, a tym samym będące przychodem pracownika w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 1991 r., Nr 80 poz. 350 ze zm.), który stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z uwagi na powyższe, zarzut ten w zakresie **świadczeń świątecznych** jest bezzasadny.

W zakresie świadczeń świątecznych bezzasadny jest również zarzut naruszenia art. 1, art. 2 pkt.1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy o zfsś poprzez niewłaściwą wykładnię oraz błędne zastosowanie w/w przepisów prawa, a to poprzez przyjęcie, iż ze środków ZFŚS mogą być finansowane jedynie ulgowe usługi i świadczenia, a wysokość dopłat winna we wszystkich przypadkach uwzględniać sytuację życiową, rodzinną i materialną beneficjenta, podczas gdy w/w przepisy wskazują na możliwość sfinansowania różnych świadczeń, jak obiektów socjalnych, żłobków, różnych form wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej, a także udzielenie pomocy materialnej rzeczowej lub finansowej, także o charakterze zbiorowym, gdzie nie bada się sytuacji materialnej, rodzinnej i życiowej każdego beneficjenta z osobna i gdzie liczba beneficjentów jest zmienna. Wskazać należy bowiem, iż przepis art. 8 ust. 1 ustawy z.f.ś.s. znajduje zastosowanie do całości działalności socjalnej w rozumieniu art. 2 pkt 1 tej ustawy, co wynika z powiązania treści art. 8 ust. 2 ustawy z treścią art. 8 ust. 1 ustawy. Przepis art. 8 ust. 2 ustawy stanowi bowiem, że zasady i warunki korzystania z usług (a więc wszystkich usług, a nie tylko nieulgowych) i świadczeń finansowanych z Funduszu, **z uwzględnieniem ust. 1** oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej, określa pracodawca w regulaminie. Z powyższego wprost wynika, iż przepis art. 8 ust. 2

ustawy odnosi się do wszelkiego rodzaju świadczeń finansowanych z tego funduszu. Użycie przez ustawodawcę sformułowania „z uwzględnieniem ust. 1” nie oznacza, że odnośnie niektórych świadczeń socjalnych regulamin może określać odmienne zasady korzystania, niż określone w art. 8 ust. 1 ustawy, lecz oznacza, że zasady i warunki korzystania ze wskazanych w art. 8 ust. 2 usług i świadczeń finansowanych ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych (czyli wszystkich usług i świadczeń socjalnych) muszą uwzględniać okoliczności wymienione w art. 8 ust. 1 ustawy, to jest sytuację rodzinną, życiową, materialną osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu. Powyższe w szczególności potwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 września 2009 r., sygn. I UK 121/09 oraz wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. I UK 140/12, wskazując, z czym zgadza się Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym, iż świadczenia z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być w każdym wypadku przyznawane z uwzględnieniem indywidualnie ocenianej sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, bowiem jest to podstawowe założenie ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych.

Zaś odnośnie **świadczenia w postaci sfinansowania przez apelującą imprezy okolicznościowej („dożynki”)** w związku z udziałem zainteresowanego **we wrześniu 2010 r.**, Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie płatnika składek i w ogóle nie doliczył do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia: społeczne i zdrowotne zainteresowanego kwoty tego świadczenia wskazywanej przez organ rentowy, co spowodowało, że w tym zakresie wyrok nie został zaskarżony apelacją płatnika składek.

W końcu za bezzasadny w zakresie świadczeń świątecznych należało uznać zarzut naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 2 pkt 1 oraz art. 8 ust. 1 ustawy w zw. z § 1 i 2 rozporządzenia, polegające na nieustaleniu oraz niewskazaniu dowodów potwierdzających, w jakim zakresie wydatkowane na rzecz zainteresowanego środki, traktowane przez pracodawcę jako świadczenie socjalne, nie stanowiły świadczenia socjalnego sensu stricte, a w jakim były nienależnym świadczeniem, nie podlegającym jednak wliczeniu do podstawy wymiaru składek. Zgodnie bowiem z przepisem art. 8 ust. 2 ustawy zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu oraz zasady przeznaczania środków Funduszu na poszczególne cele i rodzaje działalności socjalnej, **określa pracodawca w regulaminie**, przy czym – jak wskazano powyżej – postanowienia regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być zgodne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy. Odnośnie korzystania ze środków funduszu, podstawową zasadą – określoną w **art. 8 ust. 1** ustawy – jest przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Jest to zasada ustawowa, od której wyjątków nie może czynić regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, który musi być zgodny z przepisami ustawy w zakresie wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych.

Z powyższego wynika, iż sąd ubezpieczeń społecznych (a także organ rentowy) nie jest uprawniony do ustalania reguł korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu (czyli ustalania konkretnych kryteriów, jakie winny być stosowane u apelującego), a jedynie kontroluje czy **kryterium ustalone i zastosowane przez płatnika składek** stanowiło kryterium socjalne. W przypadku stwierdzenia pominięcia podstawowej i bezwzględnie wiążącej zasady przyznawania świadczeń socjalnych w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej, świadczenia wypłacone przez pracodawcę nie mogą być ocenione w sensie prawnym jako świadczenia socjalne - w takiej sytuacji świadczenia niespełniające kryteriów socjalnych zostają uznane zwykły przychód ze stosunku pracy, stanowiący podstawę wymiaru składek. Zatem brak jest podstaw do badania przez sąd ubezpieczeń społecznych w jakim zakresie wydatkowane na rzecz zainteresowanego środki, traktowane przez pracodawcę, jako świadczenie socjalne, nie stanowiły świadczenia socjalnego sensu stricte, a w jakim były nienależnym świadczeniem, nie podlegającym jednak wliczeniu do podstawy wymiaru składek.

W konsekwencji w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że **świadczenia świąteczne z okazji Świąt Wielkanocnych oraz Świąt Bożego Narodzenia**, szczegółowo wskazane w treści zaskarżonej decyzji, otrzymane przez zainteresowanego od apelującego **w latach 2010-2011**, stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. i zaskarżonym wyrokiem w

tym zakresie oddalił odwołanie (punkt 2 wyroku) oraz zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu (punkt 3 wyroku).

Odnosnie zaś wniosku apelującej o przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego: „czy art. 68 ust 1 pkt. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2013 r., poz. 1442, z późn zm.) wobec brzmienia art. 8 ust 3 oraz art. 12a ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (tekst jednolity Dz.U. z 2012 r., poz. 592), upoważnia Zakład Ubezpieczeń Społecznych do badania legalności i zasadności wydatkowania z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w przypadku, gdy środki te są wydatkowane zgodnie z obowiązującym u pracodawcy Zakładowym Regulaminem Świadczeń Socjalnych”, w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przedstawienia Sądowi Najwyższemu tego zagadnienia prawnego do rozstrzygnięcia, albowiem nie budzi ono poważnych wątpliwości. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem, postanowienia regulaminu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych muszą być zgodne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy. Odnosnie zaś korzystania ze środków funduszu, zasadą ustawową, określoną w art. 8 ust. 1 ustawy, od której wyjątków nie może czynić regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, jest przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu w zależności od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Kwestia ta nie powoduje obecnie rozbieżności w orzecznictwie. Nie powoduje również rozbieżności w orzecznictwie stanowisko, iż organ rentowy jest uprawniony do kontroli przyjętych kryteriów socjalnych oraz kontroli prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, a w szczególności tego czy przy rozdysponowywaniu środkami z funduszu stosowano kryterium socjalne. Jak wskazano bowiem powyżej, tylko w taki sposób może on prowadzić kontrolę prawidłowej realizacji przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej. Ponadto przepis art. 86 ust. 1 ustawy systemowej stanowi, iż inspektorzy kontroli Zakładu przeprowadzają kontrolę wykonywania zadań i obowiązków w zakresie ubezpieczeń społecznych przez płatników składek (ust. 1), a kontrola może obejmować w szczególności prawidłowość i rzetelność obliczania, potrącania i opłacania składek oraz innych składek i wpłat, do których pobierania zobowiązany jest Zakład (ust. 2 pkt 2).

Kierując się powyższymi względami, **apelację należało uznać za bezzasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. oraz powołanych przepisów prawa materialnego oddalić**, co uczynił Sąd Apelacyjny **w punkcie 1** wydanego wyroku.

Orzeczenie o kosztach zawarte w **punkcie 2** wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 2 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163 poz. 1349 ze zm.). Zasądzona kwota stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej wygrywającemu spór organowi rentowemu od przegrywającego spór apelującego płatnika składek w wysokości 120 zł za każdą sprawę, tj. 100% minimalnej stawki wynagrodzenia (która w niniejszej sprawie wynosiła 60 zł) nowego pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym przed sądem apelacyjnym, jednak nigdy nie mniej niż 120 zł.

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Dorota Goss-Kokot
-------------------------------------	---------------	-----------------------